

Sygn. akt I KO 50/22

POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **M. W.**,
oskarżonego z art. 226 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 1 czerwca 2022 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w P.
z dnia 29 kwietnia 2022 r., sygn. akt VIII K [...],
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2022 r., sygn. akt VIII K [...], zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, sprawy M. W., oskarżonego o przestępstwo określone w art. 226 § 1 k.k., mające polegać na dokonaniu czynnej napaści na funkcjonariusza Policji wykonującego swoje obowiązki służbowe na terenie sądu w związku z interwencją wobec oskarżonego, zainicjowana oświadczeniem sędziego o braku zgody na udział M. W. w rozprawie bez maseczki. W przekonaniu Sądu Rejonowego charakter sprawy wskazuje, że jej rozpoznanie przez sąd miejscowo właściwy mogłoby wywołać w odbiorze społecznym przekonanie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja unormowana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tego względu jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, jeżeli przemawiają za tym istotne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „zewnątrzny wizerunek funkcjonowania sądów wymaga, aby unikać wszelkich sytuacji mogących stwarzać zagrożenie formułowania racjonalnych opinii, że nie tylko względy merytoryczne decydują o sposobie rozstrzygnięcia sprawy. Toteż należy uwzględnić wniosek złożony w trybie art. 37 k.p.k., jeżeli zachodzą uzasadnione podejrzenia, że postronny, ale i obiektywny obserwator określonego postępowania sądowego mógłby powziąć wątpliwości co do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny w sądzie właściwym do rozpoznania sprawy” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2021 r., II KO 34/21, LEX nr 3181529; zob. też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2019 r., V KO 71/19; LEX nr 2744156*).

Należy zauważyć, co miał na uwadze Sąd Rejonowy, przywołując treść postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2006 r. (*III KO 20/06, LEX nr 610696*), że w judykaturze wskazuje się, iż „powiązanie zdarzeń stanowiących podstawę oskarżenia z działalnością sądu właściwego miejscowo do rozpoznania sprawy, jak i status sędziego i pracownika tego sądu jako pokrzywdzonych mogą być postrzegane w opinii społecznej jako okoliczności, które nie sprzyjają obiektywnemu i bezstronnemu rozpoznaniu sprawy, co uzasadnia przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu (*ibidem*)”. Nie negując tego poglądu trzeba jednak zaznaczyć, że nie każde zdarzenie związane z działalnością sądu właściwego, stanowiące podstawę faktyczną aktu oskarżenia, uzasadnia

przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. Nie może być tu mowy o automatyzmie, lecz wymagana jest każdorazowa ocena charakteru sprawy w kontekście dobra wymiaru sprawiedliwości. Im większy ciężar gatunkowy zarzucanego przestępstwa, im bardziej doniosłe powiązanie zarzucanego czynu z działalnością sądu, wrzeszczcie im większe powiązanie ze zdarzeniem sędziów sądu właściwego miejscowo, tym bardziej należy rozważyć skorzystanie przez Sąd Najwyższy z instytucji właściwości delegacyjnej.

W realiach sprawy, której dotyczy wniosek wymienione przesłanki nie stwarzają podstaw do przekazania sprawy w ww. trybie. Sprawa dotyczy funkcjonariusza Policji, a nie sędziów, nie jest związana bezpośrednio z działalnością orzecniczą sądu właściwego, a czyn zarzucany oskarżonemu nie cechuje się znacznym ciężarem gatunkowym. Należy zatem uznać, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie tylko nie przemawia za przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu, ale wskazuje na potrzebę rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo według przepisów ogólnych. Warto w tym miejscu przywołać wielokrotnie powoływane stanowisko Sądu Najwyższego, w którym akcentuje się, że: „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040*).

Jedynie na marginesie należy wskazać, że Sąd Rejonowy nie widział wcześniej przeszkód do orzekania w tej sprawie wydając wyrok nakazowy z dnia 16 grudnia 2021 r., sygn akt VIII K [...].

Z tych względów orzeczono jak w postanowieniu.

a.s.